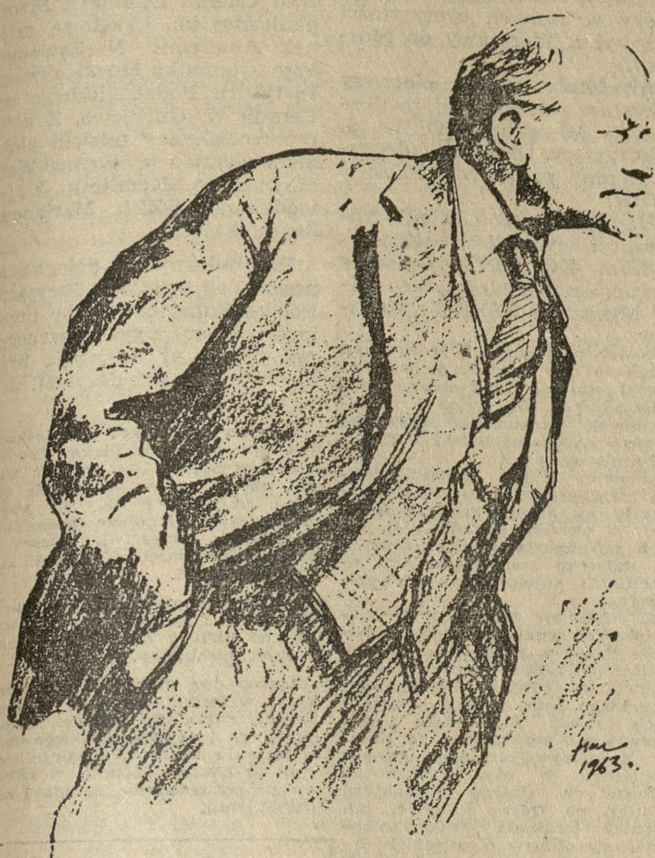


95 rocznica urodzin W. J. Lenina



Z teki rysunków ludowego artysty RFSRR — N. N. Żukowa: studium portretu W. Lenina.



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 22. IV. 1965 Nr 94 (6591)

Wręczenie Odznak Poznania i Województwa Konsulowi ZSRR w Poznaniu

W pięknej, zabytkowej sali Odrodzenia poznańskiego Ratusza odbyła się wczoraj uroczystość dekoracji Honorową Odznaką Poznania i Honorową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego — konsula ZSRR w Poznaniu F. Szarykina.

Na uroczystość przybyli m. in. członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem Janem Szydiakiem, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak, członkowie Prezydium WRN i RN, oraz przed-

stawiciele Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

„Czynny udział Konsulatu ZSRR w pracach nad rozwojem naszego miasta i województwa, w utrzymywaniu serdecznych stosunków ze społeczeństwem Ziemi Wielkopolskiej jest wkładem w realizację 20-letniego układu o przyjaźni i współpracy wzajemnej między narodami Polski i ZSRR” — powiedział m. in. w czasie uroczystości J. Kusiak.

Podczas wręczenia odznak F. Szarykin podkreślił znaczenie stałej współpracy placówki ZSRR z KW PZPR, władzami miasta i województwa, życzył również społeczeństwu Wielkopolski pomyślnej realizacji zadań, nakreślonych przez IV Zjazd Partii.

Po zakończeniu uroczystości przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania po dejmował zebranych tradycyjną lampką wina. (wa)

Dymisja rządu jemeńskiego

Prezydent Republiki Jemenu, marszałek Sallal, przyjął we wtorek wieczór dymisję rządu premiera El Emari i zlecił A. Mohamlzemanowi utworzenie nowego gabinetu — doniosło radio kairskie.

Ponadto prezydent Sallal podpisał dekret o utworzeniu 4-osobowej Rady Prezydialnej, której zadaniem będzie opracowanie polityki państwa i nadzorowanie jej wykonania.

PAP

PAP

Tydzień Zwycięstwa

We wszystkich okręgach Niemieckiej Republiki Demokratycznej czynione są przygotowania do obchodów XX rocznicy obalenia przez Związek Radziecki i inne kraje koalicji antyhitlerowskiej faszyzmu niemieckiego. W całym kraju odbędą się ponad 150 różnego rodzaju imprez, spotkań, akademii i wieczornic.

PAP



Nakładem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR ukazał się plakat wydany z okazji Święta 1 Maja. Autorem plakatu jest Gusław Majewski.

Fundament przyjaźni między narodami Polski i ZSRR

Centralna akademія w Moskwie
z okazji 20 rocznicy Układu Polsko-Radzieckiego

Staraniem Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, WCSPS, KC Komsomolu i Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Łączności Kulturalnej z Zagranicą 20 bm. odbyła się w Teatrze Kremłowskim uroczysta akademія poświęcona 20 rocznicy podpisania Układu Polsko-Radzieckiego.

Wzrost napięcia na Cyprze

W związku z zaostrzeniem sytuacji w Nikozji, w poniedziałek i we wtorek przed południem odbyło się w Atenach kilka zebrań z udziałem zainteresowanych ministrów greckich i premiera Papanдреu. Rząd grecki utrzymuje stały kontakt z gabinetem cypryjskim oraz informuje za przyjaźnione rządy o zmianach sytuacji.

Powołując się na miarodajne koła korespondent Agencji France Presse podaje, że „rząd grecki nie zgodzi się na żaden fakt dokonany i zneutralizuje prowokacje rządu tureckiego, zarówno jeśli chodzi o wysiedlanie Greków ze Stambułu, jak również na Cyprze”. Rząd grecki — zdaniem korespondenta — zgodziłby się na rokowania z Turcją, ale „stopniowo, z udziałem cypryjskich Greków i Turków, a w każdym razie w obecności mediatora ONZ”.

PAP

W prezydium uroczystości zasiadli: członek Prezydium KC KPZR pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. Mazurów, sekretarz KC KPZR J. Andropow, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Ignatow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Lesieczko, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej I. Spiridonow, marszałek I. Koniew, gen. St. Popławski oraz inne osobistości. Do prezydium zaproszono ambasadora PRL w Związku Radzieckim Edmunda Pszczółkowskiego, pierwszego sekretarza Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR M. Jaworskiego, który na czele delegacji TPP-R bawi w Związku Radzieckim, attache wojskowego ambasady PRL gen. J. Wyderkowskiego.

W prezydium zasiadli przedstawiciele radzieckich komitetów państwowych, ministrów, organizacji społecz-

nych oraz zakładów pracy będących zespółowymi członkami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Nad podium umieszczono dużą planszę z hasłem na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej oraz flagi polskie i ZSRR.

Na sali zgromadziło się kilkuset przedstawicieli radzieckich zakładów pracy, instytucji, uczelni. Przybyli również weterani polskiego i rosyjskie-

Dokończenie na str. 2

Sąd polski przesłuchuje świadków z Oświęcimia

21 bm. w Warszawie sędzia Henryk Szczepański przesłuchiwał pierwszą grupę polskich świadków z Oświęcimia.

Czynność ta — jak informowaliśmy — dokonywana jest na prośbę trybunału frankfurckiego, przed którym toczy się proces byłych członków załogi SS obozu zagłady Oświęcim-Brzezinka. Porozumienie w tej sprawie zostało ostatnio zawarte między przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości a przewodniczącym sądu frankfurckiego dr. Hofmeyerem.

W przesłuchaniu udział biorą prokuratorzy frankfurccy — Friedrich Vogel i Gerhard Wiese, oskarżyciele posiłkowi — Mieczysław Kieta z Polski i Friedrich Kaul z NRD oraz obrońcy z Frankfurtu Eugen Gerhardt i Gerhard Goellner. Obecni są przedstawiciele Min. Sprawiedliwości — prof.

dr Jan Sehn i Eugeniusz Szmulewski. Dalsze przesłuchania świadków (jest ich łącznie 22) przeprowadzone będą w Łodzi, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie.

Wszyscy świadkowie wymienieni zostali w tzw. odezwie rekwizycyjnej trybunału frankfurckiego — piśmie podającym personalia świadków i okoliczności, na temat których mają oni złożyć zeznania. Poszczególne świadkowie powołani zostali bądź przez przedstawicieli oskarżenia bądź przez obronę w procesie frankfurckim.

Warto wspomnieć, iż władze polskie — w drodze wyjątku

Dokończenie na str. 2

Wymiana pism i depesz

W 20 rocznicę zawarcia Układu Polsko-Radzieckiego

DO
I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO
TOWARZYSZA LEONIDA BREŻNIEWA

PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH
TOWARZYSZA ANASTASA MIKOJANA

PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH
TOWARZYSZA ALEKSIEJA KOSYGINA

MOSKWA

DRODZY TOWARZYSZE!

W związku z 20 rocznicą Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich ślemy Wam i na Wasze ręce Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz bratnim narodom Związku Radzieckiego, najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu całego narodu polskiego.

Układ zawarty przed 20-tu laty stał się wyrazem historycznego przełomu w stosunkach między oboma naszymi narodami. Stanowił on podstawę bezpieczeństwa Polski i jej granic na Odrze i Nysie Łużyckiej, służył żywotnym interesom socjalistycznego rozwoju obu krajów.

Wierne szczerzemu celom i zasadom Układu z 1945 roku, oba nasze państwa zawarły w dniu 8 kwietnia b.r. odnowiony Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który zyskał powszechną i gorącą aprobatę całego narodu polskiego. Układ ten wyrażający bogaty dorobek minionego dwudziestolecia w dziedzinie rozwoju braterskich stosunków między Polską i Związkiem Radzieckim, wynikający z zasad marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, służy sprawie dalszego rozkwitu naszych państw, dalszemu zacieśnieniu ich współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej a zarazem sprawie umocnienia wartości i rozwoju całej wspólnoty państw socjalistycznych.

W nowym układzie polsko-radzieckim znalazły dobitny wyraz niezłomna postawa naszych obu państw obrony pokoju i zdecydowane przeciwstawienie się agresywnym poczynaniom imperializmu, a w szczególności sił zachodnoniemieckich militarystów, knujących plany odwetu w Europie i dążących do uzyskania dostępu do niszczycielskiej broni jądrowej.

Układ nasz stwarza trwałe warunki bezpieczeństwa naszymi narodom oraz nieodzowne gwarancje dalszego pokojowego budownictwa socjalizmu i komunizmu. Jest on równocześnie konstruktywnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Niech żyje i rozkwita wieczysta przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
EDWARD OCHAB
PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA PRL
JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW PRL

DO
I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
TOWARZYSZA WŁADYSŁAWA GOMUŁKI
PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA PRL
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
TOWARZYSZA EDWARDA OCHABA

PREZESA RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 20-ej rocznicy zawarcia Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową, w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i całego narodu radzieckiego ślemy Wam i w Waszych osobach Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radzie Państwa i Radzie Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz bratniemu narodowi polskiemu, nasze serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Zrodzony we wspólnej walce z faszyzmem hitlerowskim, oparty na wspólnocie interesów, Układ radziecko-polski był wyrazem zasadniczego przełomu w historii wzajemnych stosunków naszych narodów. W ciągu 20 lat Układ ten sprzyjał umocnieniu przyjaźni i rozwojowi wszechstronnej współpracy między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dziś przyjaźń nasza stanowi wzór prawdziwie braterskich stosunków między narodami w wielkiej rodzinie wspólnoty socjalistycznej.

Cały naród radziecki przyjął z głębokim zadowoleniem niedawne podpisanie nowego tekstu Układu między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową. W odnowionym układzie znalazło wyraz bogate doświadczenie rozwoju stosunków między naszymi krajami, jak i zmiany, jakie zaszły na świecie w ciągu minionego dwudziestolecia. Jesteśmy przekonani, że będzie on nadal stanowił zwartą podstawę dalszego umocnienia przyjaźni między narodem radzieckim i narodem polskim oraz ich owocnej współpracy dla dobra wspólnej sprawy socjalizmu i komunizmu.

Narody nasze, podobnie jak i cała miłująca pokój ludzkość, zainteresowane są w zachowaniu i umocnieniu pokoju. Istnieją jednak siły, które próbują przy pomocy prowokacji i sztucznie wywołanych konfliktów wojennych, podsycać napięcie międzynarodowe, podtrzymywać w różnych częściach kuli ziemskiej ogniska wojny. Szczególnie aktywne stały się siły odwetowe w Niemczech zachodnich, które przy-

Dokończenie na str. 2

Prasa moskiewska o rocznicy podpisania Układu Polsko - Radzieckiego

Dzisiejsze dzienniki moskiewskie zamieszczają wiele materiałów poświęconych 20 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Publikowane są obszernie sprawozdania z uroczystej akademii poświęconej 20 rocznicy podpisania Układu Polsko-Radzieckiego, która odbyła się we wtorek wieczorem w Teatrze Kremlowskim.

Dziennik „Prawda” zamieścił pełne teksty depesz, jakie wymienili przywódcy KPZR i państwa radzieckiego z przywódcami PZPR i rządu PRL. (PAP)

Z pobytu delegacji TPRP

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Mieczysław Jagielski przyjął w środę przebywającą w naszym kraju delegację Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, z wiceprzewodniczącym Zarządu TPRP prezesem Wszechnicy Rolniczej Akademii Nauk Rolniczych, prof. Pawłem Łobanowem na czele.

Tego samego dnia prof. Łobanow spotkał się z pracownikami resortu i instytutów naukowych rolnictwa. (PAP)

W spółdzielczości mieszkaniowej

Zadania 5-latki wykonane

Dużym sukcesem może się pochwalić spółdzielczość mieszkaniowa w naszym mieście, która w tych dniach wykonała planowe zadania przypadające na lata 1961-1965. Do tej pory oddano do użytku 4245 mieszkań. (a)

Dobrynin konferował w Departamencie Stanu

Ambasador ZSRR w USA, A. Dobrynin złożył we wtorek wizytę w Amerykańskim Departamencie Stanu. Rzecznik Departamentu oświadczył, że ambasador Dobrynin „konferował” przez 15 minut z Llewellynem Thompsonem, ekspertem do spraw ZSRR, na prośbę tego ostatniego. Rzecznik dodał, że rozmowa nie dotyczyła sprawy Wietnamu, ani w ogóle problemów Azji południowo-wschodniej. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Wymiana pism i depesz

Dokończenie ze str. 1

gotowują nowe awantury wojenne i uparcie dążą do zdobycia broni jądrowej.

W tych warunkach Układ między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową nadal zachowuje swoje znaczenie, jako niezwykle ważny czynnik powstrzymania agresji i obrony uświęconych granic naszych krajów.

Niechaj więc nadal rozwija się wypróbowana, niewzruszona braterska przyjaźń i sojusz między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

LEONID BREŻNIEW
PIERWSZY SEKRETARZ KC KOMUNISTYCZNEJ
PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

ANASTAS MIKOJAN
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM
RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

ALEKSIEJ KOSYGIN
PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZSRR

W związku z XX rocznicą zawarcia polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy, ministrowie spraw zagranicznych: Polski — ADAM RAPACKI i Związku Radzieckiego — ANDRZEJ GROMYKO, wymienili depesze gratulacyjne.

Z tej s.m.e. okazji wymienili depesze z serdecznymi pozdrowieniami: Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, MARIAN SPYCHALSKI i Minister Obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — RODION MALINOWSKI.

Konferencje powiatowe ZSL zakończone

W całym województwie poznańskim zakończyły się już konferencje powiatowe Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na których przedyskutowano i wysunięto kandydatury ludowców na radnych wojewódzkich i powiatowych.

Do WRN desygnowano na listy Frontu Jedności Narodu z ramienia ZSL 50 kandydatów, spośród których 34 osoby mają wejść w skład nowej Rady.

Ze znanych działaczy Stronnictwa, pracujących już w kilku kadencjach, kandydują ponownie do WRN: wiceprezes WK ZSL, dotychczasowy przewodniczący Komisji Rolnictwa i Leśnictwa WRN — inż. Walenty Kołodziejczyk w Kościanie, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — inż. Witold Stefanowski w Turku, wiceprzewodniczący ZW ZMW — Kazimierz Halagiera w Kaliszu, dotychczasowa przewodnicząca Komisji Handlu WRN — Emilia Stanek w Nowym Tomyślu, inż. Kazimierz Fedyk w Śremie oraz mgr Jan Nalepka i prezes Miejskiego Komitetu Stronnictwa — Piotr Popławski do Rady Narodowej m. Poznania.

Do rad powiatowych w Wielkopolsce konferencje ZSL-owskie wysunęły ogółem 397 kandydatów. Prawie połowa zgłoszonych członków ZSL kandyduje obecnie po raz drugi, a niektórzy nawet po raz trzeci.

Wczoraj rozpoczęły się w niektórych miejscowościach naszego województwa poszerzone zebrania gromadzkich organizacji Stronnictwa, które zakończono zostaniem około 30 kwietnia br. W zebraniach tych uczestniczą kandydaci do rad powiatowych, składane są informacje o kandydatach na posłów i radnych wojewódzkich oraz wysuwa się kandydatów do poszczególnych rad gromadzkich. Omawia się ponadto dotychczasowe osiągnięcia gromad i wsi, wnosząc jednocześnie dezyderaty i

„Koziołki“

10 — 13 — 18 — 34 — 40, dod. 19

W 414 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się 19 bm., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota, przeznaczona na wygrane I stopnia, została rozdzielona, zgodnie z § 25 ust. 2. Stwierdzono: 35 „czwórek” — po 4.690,— zł; 52 „trójki premiowane” — po 174,— zł; 1.613 „trójek” — po 74,— zł; 1.735 „dwójek premiowanych” — po 26,— zł; 22.551 „dwójek” — po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 26 bm. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 21 bm., a na terenie województwa od 23 bm.

Premia w wysokości 400.000 zł czeka na wygrane I stopnia na następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na kwiecien jest 108 nagród, w tym samochód osobowy, produkcji jugosłowiańskiej „Zastava” oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupony.

Losowanie 415 gry odbędzie się w dniu 25 bm. w Pile na pl. Staszica o godz. 13.30.

Wizyta fińskiego ministra obrony

W środę, na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego, przybył do Polski z oficjalną wizytą minister obrony Republiki Finlandii — Arvo Pentti z małżonką.

Na udekorowane flagami Finlandii i Polski warszawskie lotnisko Okęcie przybyli, by powitać fińskich gości: minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski z małżonką, wiceministrowie ON: Główny Inspektor Szkolenia — gen. broni Jerzy Bordziłowski i szef Sztabu Generalnego WP — gen. dyw. Wojciech Jarużelski, generałicia, przedstawiciele MSZ. (PAP)

Korzystna sytuacja na polach

Zakończono siew zbóż jarych

Na całym obszarze województwa poznańskiego siewy zbóż jarych zostały wczoraj zakończone. W ziemi znalazły się również nasiona roślin motylkowych drobno i gruboziarnistych.

Obecnie rolnicy wysiewają rośliny przemysłowe: buraków zasiano 36 000 ha, lnu 6000 ha i konopi 500 ha, czyli około 50 procent arealu przewidzianego pod te wysoko opłacalne uprawy. Zasadzono już także 55 000 ha ziemniaków, przeważnie wczesnych odmian jadalnych, co stanowi 20 procent całości plantacji.

Warunki wegetacji zbóż ozimych są na ogół korzystne, zarówno żyto i pszenica, jak i rzepak rozwijają się prawidłowo, chociaż rolnicy mają pretensje do słońca. Gdyby nieco silniej przygrzało, rozwój roślin ozimych byłby znacznie przyspieszony. Nocne i poranne chłody wstrzymują w pewnej mierze kiełkowanie i wschody zbóż jarych, co może trochę opóźnić ich dalszą wegetację wzrostową. Fachowcy od agrometeorologii twierdzą jednak, że najbliższe dni przyniosą ocieplenie.

Jeśli chodzi o nawozy mineralne, to w fosforowych zapotrzebowanie zostało pokryte w całości. Pozostało w GS-ach w remanencie około 20 000 ton. Przydział potasowych mieliśmy na poziomie zeszłorocznym. Mimo to, zapotrzebowanie nie zostało pokryte, tak samo jak i w azotowych, chociaż ich przydział był o 6 procent wyższy

USA odrzucają plan DRW

Na krótkiej konferencji prasowej zorganizowanej we wtorek, sekretarz stanu USA — Rusk odrzucił czteropunktowy plan przedstawiony przez DRW jako podstawę umożliwiająca ewentualne uregulowanie problemu wietnamskiego.

Jak oznajmił Rusk, rząd USA jest zdecydowany dotrzymać swych zobowiązań w Wietnamie południowym. Zamierza on również kontynuować działania wojskowe podjęte w Wietnamie. (PAP)

Nalot na DRW

Jak donoszą agencje zachodnie, 10 samolotów amerykańskich, które wystartowały z lotniskowców 7 Floty dokonało we wtorek wieczorem zwiadowczego rajdu bojowego na terytorium DRW.

Według AFP, samoloty te zaatakowały konwój samochodów na północnowietnamskiej drodze nr 15 w odległości 200 km na południe od Hanoi. Jeden z samolotów pirackich został zestrzelony. (PAP)

W Głosie PRZED 20 LATY

NIEDZIELA, 22
I PONIEDZIAŁEK,
23 KWIETNIA 1945

• Z okazji 75 rocznicy urodzin W. I. Lenina „Głos” drukuje na pierwszej stronie artykuł omawiający rezultaty działalności tego wielkiego przywódcy klasy robotniczej, twórcy potęgi Związku Radzieckiego.

• Komunikaty ze wszystkich frontów donoszą o dobieganiu resztek armii hitlerowskich. Armia Radziecka walczy już całkowicie na terenach na zachód od Odry i Nysy. Wojska sprzymierzone uwolniły m. in. prawie całą Holandię.

• Ukazała się w „Głosie” strona poświęcona literaturze i sztuce. S. Witold Balicki pisze na niej o poezji niepodległościowej w okupowanej szkole handlowej w Krakowie. Tadeusz Pasikowski zamieścił reportaż o „czarnym rynku”. Ponadto ukazał się wiersz Eugeniusza Zytomirskiego, redaktora naczelnego „Głosu”, pt. „Kowal”. Wydrukowano też spis nowości wydawniczych.

• Polski Związek Zachodni ogłosił cykl wykładów wybitnych uczonych na temat ziem zachodnich. Wykłady te mają zaznaczyć społeczeństwo z nowymi ziemiami Polski.

• Na pomnik przy, pl. Wolności we wrześniu powróciła rzeźba orla polskiego przechowywana przez okres okupacji przez p. Wojciechowskiego. (c)

Fundament przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

go ruchu rewolucyjnego oraz członkowie Pociągu Przyjaźni, który w ramach uroczystości przybył z Warszawy do Moskwy.

Akademii zagaił pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR M. Jegoryczow. Orkiestra odegrała hymny państwowe Polski i ZSRR.

Następnie przemówienie zasadnicze wygłosił członek Prezydium KC KPZR pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. Mazurow.

Mówca przypomniał, że zawarty przed 20 laty Układ Radziecko-Polski stał się fundamentem zacieśniających się wciąż i pogłębiających stosunków przyjaźni między narodami Polski i ZSRR.

Podpisany ostatnio w Warszawie nowy Układ Radziecko-Polski uwzględnił zmiany, które nastąpiły na arenie międzynarodowej w okresie powojennym. Układ ten oparty jest na dążeniu do dalszego wzmocnienia i umacniania sojuszu radziecko-polskiego.

K. Mazurow zaznaczył, że niebezpieczne ognisko napięcia istnieje nadal w Europie środkowej. Militaryści zachodni Niemcy do magają się rewizji układu poczdamskiego oraz rewizji powojennych granic. Stanowisko zajęte przez Bonn wobec nowego Układu Radziecko-Polskiego i wobec zrywanych w nim sformułowań dotyczących stałego charakteru granicy na Odrze i Nysie, jak również istnienia dwóch samodzielnich państw niemieckich demaskuje raz jeszcze odwetowy charakter polityki obecnego rządu zachodni Niemiec.

K. Mazurow podkreślił, że agresywne poczynania imperialistów amerykańskich zagrażają pokojowi nie tylko w Azji południowo-wschodniej, lecz na całym świecie i zwiększają niebezpieczeństwo wybuchu wojny. Związek Radziecki wierny swemu międzynarodowemu obowiązowi udziela narodowi wietnamskiemu realnej pomocy w jego bohaterskiej walce i walce te popiera.

W imieniu społeczeństwa

radzieckiego przemawiali tak: ze: tokarz fabryki „Kalibr” M. Sapożkow, dyrektor Instytutu Chemii Ogólnej i Nieorganicznej im. Uszatowa, członek Akademii N. Zaworonow, studentka Moskiewskiego Instytutu Pedagogicznego im. Lenina N. Gurejewa. Z kolei przewodniczący udzielił głosu pierwszemu sekretarzowi Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR Marianowi Jaworskiemu.

Przybyliśmy tu delegowani przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, aby przekazać Wam wyrazy serdecznej przyjaźni i uczucia braterstwa — oświadczył M. Jaworski.

Zgromadziła nas w Moskwie wielka znamienna piękna chwila, kiedy wspólnie chcemy dać wyraz naszej radości i uznania dla aktu najwyższej dla nas wagi jakim było ponowne podpisanie Układu o przyjaźni, pomocy i współpracy między Polską i ZSRR.

Następnie przewodniczący uroczystości udzielił głosu ambasadorowi PRL w ZSRR Edmundowi Pszczółkowskiemu.

Ambasador Pszczółkowski przekazał w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu polskiego i narodu polskiego oraz w imieniu własnym i całego zespołu ambasady polskiej w ZSRR gorące pozdrowienia narodowi radzieckiemu.

Sąd polski przesłuchuje świadków z Oświęcimia

Dokończenie ze str. 1

— udzieliły uczestnikom procesu frankfurckiego, którym zapowiedzieli swój udział w przesłuchaniach przed sądami polskimi, daleko idących ułat-



Sesja SEATO bez Francji

Francuskie MSZ ogłosiło komunikat, w którym wyjaśnia, jakimi przyczynami kierował się rząd postanawiając nie brać udziału w sesji ministerialnej SEATO, która odbędzie się w Londynie w dniach 3-5 maja br.

Komunikat stwierdza, że te gorączna sesja SEATO poświęcona będzie przede wszystkim sprawie Wietnamu i w ogóle krajów byłych Indochin. Otóż w tej właśnie sprawie istnieje zasadnicze różnice poglądów między partnerni SEATO.

„Francja pragnie pokojowego, to znaczy negocjowanego, rozwiązania problemu Wietnamu i wszystkich krajów byłych Indochin na bazie układów genewskich z 1954 r. Gdy takie rozwiązanie zostanie osiągnięte, wówczas Francja z radością przyłączy się do niego. Teraz jednak może ona tylko jeszcze raz zamianować swoje stanowisko w tej sprawie, na jakim stoi od lat” — kończy komunikat.

Przed rozpoczęciem przesłuchań odbyła się konferencja prasowa Na zdjęciu (od lewej): prokurator Vogel, adw. Gerhardt, adw. Goellner i sędzia Szczepański. CAF — Photofax

wień wizowo-pasportowych oraz przynajmniej „wolny glej” tym spośród nich, którzy zwrócili się z prośbą o zapewnienie im bezpieczeństwa w tej sprawie. Prośby takie zgłosiło 8 obrońców. Mimo to z możliwości przyjazdu skorzystało tylko dwóch obrońców (trzeci przyjeżdża w najbliższym czasie). M. in. nie przybył do Polski adwokat Hermann Stöting.

Otwarcia czynności sądowej w Warszawie dokonał prof. Józef Sehn. Podkreślił i dowodził my czynnie — powiedział on w słowach wstępnym — iż naszym celem jest odtworzenie prawdziwej i obiektywnej o Oświęcimiu. Dla ułatwienia sądowi w Frankfurcie nad Menem spełnienia jego zadań procesowych w tym kierunku — Minister Sprawiedliwości zgodził się przednie na dokonanie przed ten sąd wizji lokalnej na terenie byłego obozu zagłady, obecnie — na przesłuchaniu świadków przez sądy PRL.

Prof. Friedrich Kaul podziękował w imieniu NRD rządowi polskiemu za pomoc, jaką okazuje w procesie frankfurckim kierując się dążeniem do pełnego ujawnienia prawdy.

Podziękowanie władzom polskim za pomoc w zakresie przesłuchania świadków przed sądami polskimi złożył prokurator z Frankfurtu — Friedrich Vogel.

W śróde przesłuchani zostali świadkowie: Izidor Kornacki, Franciszek Benesiewicz, Aleksander Drożdżyński i Józef Zalewski.

Włodzimierzowi Scisłowskiemu

z „Gazety Poznańskiej”

z powodu śmierci MATKI

BARBARY SCISŁOWSKIEJ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

ZESPOŁY REDAKCJI

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

„EXPRESSU POZNAŃSKIEGO”

oraz

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO

RSW „PRASA”

Ostatnie dni WARTHEGAU

195

Himmler, mianowany głównodowodzącym mającej powstać formalnie z dniem 25 stycznia, godzina 0.00 grupy armii o optymistycznej nazwie „Grupa Armii Wisła”, przyjął te jeszcze jedną funkcję z dużym zadowoleniem. Jako dyletant w dziedzinie dowodzenia wojskami, w dodatku absolutnie pozbawiony orientacji o rzeczywistej sytuacji na froncie, nie uświadamiał sobie ogromu trudności stojących przed nim. Miał przecież dopiero zebrać i zespolić pod jednolitym dowództwem, uczynić zdolnymi do dalszej walki, mniej lub bardziej rozproszone czy nadszarpane siły niemieckie znajdujące się pomiędzy Wisłą pod Toruniem a Odrą na wschód od Frankfurtu. Rozbiłki 9 armii; cienki, rozciągnięty na przedpolach Torunia łańcuch wojsk 2 armii; ponadto jeszcze przetrzucane pośpiesznie w rejon Pity oddziały alarmowe szwedzkiego Okręgu Wojsk; wreszcie pierwsze oddziały nadchodzące z Zachodu, by obsadzić trzcielską pozycję „czworoboku odrzańskiego”. Oto było wszystko czym mógł dysponować. Ale na mapie, która zabierał ze sobą, udając się wreszcie 24 stycznia do wybranego na kwatery Wałcza, wciąż jeszcze istniały dwie armie. Traktował też je, jak gdyby stanowiły siłę zdolną do działań zaczepnych.

Opuszczając Berlin oświadczał, że zmusi Rosjan do załrżymania się, a następnie odwrotu. Że nie przeoczy doqodnej sytuacji: wówczas, kiedy wojska nieprzwiązalskie beda przebijac sie ku Odrze, uderzy w ich flanke. W pierwszym zaś rzędzie polozyl „kres defeltyzmowi”, nastepnie zaś — dzięki „bezwzględnej energii” i „koniecznej dozie improwizacji” — opanuje powstały kryzys, doprowadzając wkrótce do „zwyciestwa wiary”.

Trzeba przyznać, że Himmler zabrał się do dzieła rzeczywiście z „bezwzględna energią”. Wprowadził sztab Grupy Armii „Wisła” nie był skompletowany. Hitler bowiem sprzeciwił się propozycjom Guderiana, by Reichsfuehrer przejął przynajmniej dotychczasowy sztab Grupy Armii „F” generała Weichsa. Był zdania, iż Himmler ma prawo sam sobie zestawic odpowiedni sztab. W efekcie więc dopiero 26 miał przybyć do Wałcza pierwszy oficer sztabu, pułkownik Eismann, a następnego dnia wybrany na szefa sztabu Brigadenfuehrer Lammerding.

196

Lecz Himmler natychmiast przystąpił do odtwarzania na wzór Schoenera dyscypliny podporządkowywanych sobie jednostek. Z tym tylko, że nie ruszając się sam z miejsca, nie celebując jak Schoener przy wymierzaniu sprawiedliwości, rzucił do akcji masy SS i policji. Dotychczasowy wyższy dowódca SS i policji Warthe-gau, general-leutnant i Obergruppenführer Heinz Reinefarth, który „ewakuował się” z Poznania w zaledwie kilka godzin po ucieczce Greisera, objął już 24 stycznia szefostwo nad tzw. „Aufangsstab Oder” (sztab przechwytywania Odra) ze siedzibą we Frankfurcie. Do zadań grup podległych temu sztabowi należało wytłapywanie i „przwracanie frontów” uciekających na zachód oddziałów, lub pojedynczych żołnierzy, a nawet nie powołanych jeszcze cywilów. Ponadto przeczesywanie zaplecza, by zdobyć jak najwięcej ludzi. Zarazem „zwalczanie nastrojów defelystycznych” przy pomocy sądów polowych oraz plutonów egzekucyjnych czy szubienic. Taką samą akcję podjęto także na terenie Pomorza Gdańskiego oraz Szczecińskiego. Łapacze okazywali tak daleko posuniętą „bezwzględna energię”, iż w porcie gdyńskim w ciągu jednego dnia zostali „zmobilizowani” nawet dokerzy zatrudnieni przy wyładunku amunicji.

Jeśli chodzi o tereny działań bojowych, uważa Himmlera — dysponującego na razie zalepczym sztabem — skoncentrowana została na przedpolu „czworoboku odrzańskiego” oraz odcinku frontu pomiędzy Toruniem a Naklem. Tu, na północny natarcie prawoskrzydłowych wojsk 1 Frontu Białoruskiego poza linię Noteci, nie poczyniło w ciągu ostatnich trzech dni znaczniejszych postępów. Mało z tym: 15 dywizja grenadierów pancernych Waffen-SS zdołała nawet odbić skrawek terenu w rejonie Nakla. Prawdopodobnie to właśnie natchnęło Reichsfuehrera — który zaczął już mówić o „dobrym początku” — wiarą w możliwość dokonania także skutecznego kontrnatarcia przeciwko siłom radzieckim, działającym na kierunku poznańsko-berlińskim.

(cdn)

TELEWIZJA

Filmowe święta

Każde święta są dla naszej telewizji okazją do specjalnych starań, których celem jest dobranie programów interesujących najszerszy krąg odbiorców. Wiadomo, święta to okres rodzinno-towarzyskich spotkań, podczas których — zgodnie ze złą tradycją — krótkie przerwy w jedzeniu nie sposób wypełnić oglądaniem problemowej publicystyki. Nic więc dziwnego, że program starano się ułożyć lekkostrawnie, wychodząc z założenia, iż PT Telewizowie zaaplikują sobie ciężkostrawnych potraw aż nadto.

Prawdziwa bania filmów pękła w ciągu dwóch świątecznych dni: w niedzielę dwa pełnometrażowe i cztery średnometrażowe (w tym aż dwa odcinki „Bonany” czyli „sagi o Matysiakach z coltami”); w poniedziałek dwa pełnometrażowe, dwa średnie i nał dodatek teleturniej „20 lat filmu polskiego”. Może było tego trochę za dużo, ale trudno mieć o to specjalne pretensje bo — po pierwsze — wielu telewidzów zawsze najchętniej ogląda filmy, a — po drugie — nie wiadomo, czym by TV wypełniła lukę po uśnionych z repertuaru filmach. Zarzykuje nawet twierdzenie, że lepiej by się stało, gdyby zamiast czterdziestu minut trwających zawodów strażackich dla młodych wic-dzów pt. „Woda naprzód” wyświetlono jeszcze jeden film... Nudne rozmowy oficerów strażackich przy długim stole i niewiele ciekawsze zawody można by strawić, gdyby wszystko razem trwało 20 minut, ale dwa-kroć tyle czasu oglądać ciągnące się ćwiczenia, to trudne do wytrzymania. Stanowczo za dużo lało się wody... Na domiar złego program siedzi na Interwizję (!)

Wracając do filmów: mamy kolejną nową polską serię pt. „Podziemny front”, osnu-tą na tle akcji lewicowych organizacji pod-

ziemnych, m. in. sławnego batalionu AL „Czwartacy”, zrealizowaną przez Huberta Drapellę i Seweryna Nowickiego na podstawie scenariuszy J. Bednarczyka, B. Czeszki i T. Pietrzaka. Tematyka ambitna, fra-pująca, mająca nie tylko w młodszych wdzięcznych odbiorców. Po kompletnej klapie „Barbary i Jana”, „Podziemny front” już przez sam wybór fabuły zapowiada się ciekawie. Poczekajmy jednak jeszcze ze szczególną uwagą oceną tej filmowej odmiany serii teatralnej — bardzo dobrej i bardzo chętnie oglądanej — „Stawka większa niż życie”.

Prócz filmów cały niemal program świąteczny wypełniły pozycje rozrywkowe. Miał w tym i Poznań swój udział bardzo miłym widowiskiem rewiiowo-baletowym pt. „Przy-loty i zaloty”, które w porównaniu z warszawskim spektaklem tego rodzaju pt. „Nieznajoma i inne” było chyba podane starannie, bardziej zwarte i ściślej powiązane w całość. Jest obecnie moda na piosenki śpiewane przez aktorów. Na ekranie to dobrze wychodzi, zwłaszcza że aktorzy swobodnie się na ogół przed kamerą czują i lepiej „grają” swoje piosenki. Samo jednak „granie” nie wystarcza, kiedy głosu brak. A były takie przykłady w „Nieznajomej”. Strach pomyśleć, co będzie jak wszyscy aktorzy zaczęli nam śpiewać!

Teatr TV podał nam tym razem smakowity, choć niezbyt świeży, za to apetyczny podany deser w postaci komedii M. Ba-luckiego „Klub kawalerów” w reżyserii J. Słotwińskiego. 25 minut z Marianem Za-luckim czyli program pt. „Skąd ja się wzię-łem”, w którym obok autora wystąpiła w świetnym monologu również Irena Kwiat-kowska, był próbą twórczości tego znako-mitego satyryka; wolę go jednak słuchać „na żywo” niż via TV. Specyficzny, świetny zresztą sposób recytowania przez Za-luckiego, nieco tym razem stracił. Czyżby usterki techniczne TV były tego przyczyną?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W 95 rocznicę urodzin W. I. Lenina

W KRĘGU LENINOWSKICH IDEI

Ralph Fox, wybitny pisarz angielski, poległy w Hiszpanii w walce z faszyzmem — autor pierwszej wydanej w Anglii biografii Lenina pisał:

„Lenin był człowiekiem odlanym z tego samego stopu co Lincoln i Cromwell — człowiekiem prostym, stanowczym, wielkim, w pełni świadomym swej roli w dziejach świata. Nigdy nie spoglądał na siebie przez pryzmat historii, w życiu nigdy nie czynił fałszywych gestów, nie bawił się w herosa, nie wygłaszał historycznych mów. Posiadał wiedzę, siłę intelektu, dalekowzroczność, zdolność podejmowania szybkich decyzji i umiejętność zdecydowanego działania, posiadał bezprzykładną odwagę. Jednak najbardziej chyba uderzającą cechą jego charakteru było to, że był człowiekiem takim samym jak inni ludzie. Nikt nie odnosił się z tak wielką pogardą, nienawiścią, do samej idei nadczłowieka jak Lenin. Nikt nie odczuwał większej niż on odrazy wobec pseudokultury i taniej filozofii, które ukrywają się za tą ideą”.

Takim był Lenin — myśliciel i rewolucjonista, teoretyk i praktyk, śmiały marzy-ciel i wnikliwy realista, który uzasadniał potrzebę marzeń twórczych, wyrażających się w rzeczywistości i wyprzedzających ją. Jego idee dostarczając oręża poznawczego i wytycznej działania, stały się drogowskazem dla pokoleń w ich walce o dalszy postęp dziejów ludzkich, stały się ogromną siłą materialną przekształcającą świat i życie.

Do niezmiernie bogatej, wszechstronnej skarbnicy myśli leninowskich sięga nasze pokolenie — gdyż jest ona nie wyczerpanym źródłem inspiracji twórczych także w naszej epoce, w obecnych warunkach historycznych. Sięgamy do niej i my, w Polsce, gdyż żyjemy w kręgu leninowskich idei. Pamiętamy, że Lenin stał się nie tylko wówczas, gdy mieszkał w Polsce — interesował się polskimi problemami, okazywał naszemu narodowi wielką życzliwość, przychodził polskiemu ruchowi robotniczemu z braterską pomocą, był oredownikiem niepodległości Polski i naszego wyzwolenia społecznego. Z dumą podkreślamy, że polski ruch robotniczy — przywódca naszej rewolucji i czołowy budowniczy nowej Polski — wychowywał się, rósł, dojrzewał na leninowskich ideach i zasadach. I dziś, w Polsce budującej socjalizm, w Polsce związanej węzłami braterskiej przyjaźni z ojczyzną Lenina — sięgamy do Lenina, twórcę stosując jego idee w konkretnych, historycznie ukształtowanych warunkach narodowych.

Treść ideowa leninowskich prac zachowała po dziś dzień w pełni swą aktualność. Choć zmienił się w sposób zasadniczy

charakter epoki, choć inny, nowy jest układ sił na arenie międzynarodowej, choć inny jest stopień rozwoju, inne są sprawy nurtujące Związek Radziecki, inna jest skala zagadnień świata socjalistycznego, inne są problemy rzutu-jące na świat kapitalistyczny, na walki klasowe i narodowo-wyzwolenicze. Istota nie polega bowiem na mechanicznym cytowaniu Lenina, często zawodnym wyszukiwaniu analogii. Kluczem jest rewolucyjna treść leninowskiego dorobku, jego metoda, jego styl pracy, kardynalne założenia teoretyczne, strategia i taktyka leninowska — dzięki którym ideologia, będąca dziś motorem działania przeobrażającego świat, nosi miano marksizmu-leninizmu.

Jest to właśnie dzięki dziełu Lenina — system najbardziej pełny i najbardziej otwarty. Najbardziej pełny — gdyż łączy w sobie odwieczne ideały i nadzieje mas ludowych z najbardziej wszechstronnym i całościowym poznaniem rzeczywistości i historii ludzkiej. Najbardziej otwarty — bowiem w swych

założeniach i metodzie uznaje poznanie za proces nieskończony i jako zasadę nakazuje widzieć i korzystać ze wszystkiego co nowego osiąga myśl ludzka. I na tej właśnie pełni i otwartości polega genialność marksizmu-leninizmu.

Jednym z ulubionych powiedzeń Lenina było zdanie z „Fausta”: „Teoria, mój przyjacielu, jest szara, wiecznie zielone jest drzewo życia”. Twierdził: „Nasza teoria nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania”. Twierdził: „Nasze pojęcia muszą być zmienne, elastyczne, giętkie, tak by obejmowały różnorodną i rozwijającą się ciągle rzeczywistość”. Pisał: „Nie traktujemy teorii Marksa jako czegoś zakończzonego i nietykalnego, przeciwnie, przekonani jesteśmy, że założyła ona kamień węgielny tej nauki, którą spe-cjaliści muszą rozwijać dalej we wszystkich kierunkach, jeśli chcą podążać za życiem”.

Praktyka, życie, nadszanie za nim, wyprzedzanie go w myśli, teorii — oto leninowska, główna wytyczna działania. Ludzkie pojęcia teoretyczne mają tendencję do zasklepiania się, kostnienia, do stawiania się sztywnym dogmatem. Tylko życie zdolne jest rozsądzać te schematy myślowe. Tylko życie może być dla myśli wiecznym żywym źródłem. Tylko żywe doświadczenie mas ludowych może dawać impulsy do tworzenia, do teorii, wskazujące praktyce istotnie słuszne kierunki.

Takie leninowskie podejście oznacza przede wszystkim głęboką wiarę w masy ludowe, w niespożyte siły ludu, w

jego rewolucyjne zdolności twórcze; oznacza niezbędną utrzymywania stałej, ścisłej więzi z narodem, umiejętność wsłuchiwania się w opinię mas, rozwiązywania trudności razem z masami. „Życie w samej gęstwinie narodu. Znać nastroje. Wiedzieć o wszystkim. Rozumieć masy. Umieć podchodzić do mas. Zdobyć w pełni ich zaufanie” — tego uczył Lenin działaczy partii, rad, związków zawodowych. Ostro krytykował takich działaczy, którzy pozwalali sobie, jak się wyrażał, na „komunistyczne pysnienie się”, na wyniosłość, pogardliwy, wioskopański stosunek do ludzi. Lenin zwracał szczególną uwagę na to, aby naród odczuwał i uznawał działanie partii jako swoje własne działanie, by był świadomym bojownikiem o realizację wysuwanych przez partię zadań. „W gąszczu narodu — mówił na XI Zjeździe partii — jesteśmy mimo wszystko kropką w morzu i możemy kierować jedynie w tym wypadku, jeśli w prawidłowy sposób wyrażamy to, co uświadamia sobie lud”.

Umacnianie więzi z masami — Lenin to wielokrotnie podkreślał — polega jednak nie tylko na uwzględnianiu nastrojów i dezyderatów szerokich rzesz społeczeństwa ale i na kształtowaniu właściwych nastrojów i postaw, zgodnych z polityką partii i państwa socjalistycznego.

Państwo socjalistyczne zaś jest tym silniejsze im więcej ludzi szczerze stwierdza; państwo — to my, jego polityka — to nasza polityka.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

W tej dyskusji jest metoda

0 korzyściach nie tylko mierzonych złotówkami

Nie zsumowano jeszcze materialnych korzyści jakie przyniosła, trwająca w Wielkopolsce od roku, dyskusja gospodarcza. Władze są bardzo wstrzymywane w jej ocenie. Stwierdzają tylko, że korzyści będą bardzo duże i niezwykle różnorodne. Nie wszystkie jednak dadzą się już dzisiaj wymierzyć w złotówkach. Wiele wniosków z tej dyskusji dotyczy pełniejszego wykorzystania powierzchni produkcyjnych, maszyn i urządzeń, zwiększenia zmianowości, doskonalenia organizacji, techniki i technologii wytwarzania oraz inwestycji, które trzeba dopiero „wprowadzić” do planów to znaczy uzyskać akceptację zjednoczeń. Na wyniki i korzyści trzeba więc trochę poczekać.

Najszyciej rozpatrzone zostały te postulaty z dyskusji, które nie wymagały zgody czynników nadrzędnych. W pierwszej fazie dyskusji, trwającej od ogłoszenia też przed zjazdowych do IV Zjazdu partii, załogi wielkopolskich zakładów pracy zgłosiły takich wniosków ponad 10 tysięcy. Większość z nich została już zrealizowana, a uzyskane z tego tytułu efekty szacuje się na dziesiątki milionów złotych.

W drugiej fazie, obejmującej prace nad planem roku 1965 dominowały sprawy związane z unowocześnieniem wyrobów oraz zwiększeniem eksportu.

Wreszcie w trzeciej fazie, jeszcze nie zakończonej, obejmującej dyskusję nad alternatywnymi planami przyszłej 5-latk, dominują sprawy inwestycji i zatrudnienia. Jednocześnie, przy tej okazji wracano do spraw dyskusji przed zjazdowej: załogi domagały się od zjednoczeń i resortów odpowiedzi na zgłoszone w pierwszej fazie postulaty i starały się — ze zmiennym szczęściem — umieścić je w planach. Na przykład: Załoga hut szkła w Gostyniu zgło-

siła pod adresem swego zjednoczenia wniosek o wykorzystanie nieczynnego obiektu starej huty i uruchomienie tam produkcji szkła opakowaniowego. Zjednoczenie ustosunkowało się do tego wniosku pozytywnie. Zamierza się reaktywować hutę w latach 1966—70. Korzyści tego rozwiązania będzie można jednak obliczyć dopiero po uruchomieniu huty i konfrontacji wydatków z zyskami.

Załoga Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu w celu wyeliminowania kosztownego importu zgłosiła wniosek o przyspieszenie prac nad zapewnieniem dostaw krajowego tlenku glinu dla konińskiej huty aluminium. Zaoferowała też swoją pomoc naukowo-techniczną w tym przedmiocie. Wniosek ten, mający dla kraju duże znaczenie gospodarcze, włączony został do wojewódzkiego programu rozwoju chemii.

Załoga Kaliskiej Odlewni Części Samochodowych, proponowała unowocześnienie konstrukcji i potaniecie produkcji chłodnic samochodowych. Zjednoczenie odpowiedziało, iż wniosek jest słuszny i będzie realizowany, lecz dopiero w roku 1966. Trzeba bowiem najpierw przeprowadzić unifikację wytwarzanych w kraju chłodnic (około 20 typów) i jedna z nich uniwersalna, przyjąć do seryjnej produkcji.

Inżynierowie Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Taboru Kolejowego, zgłosili propozycję uruchomienia w HCP produkcji krajowej konstrukcji ciężkich lokomotyw spalinowych. Projekt uzyskał aprobatę władz. HCP już budują prototyp takiej lokomotywy oraz przygotowują się do podjęcia produkcji seryjnej.

Na jednym z zebrań przed zjazdowych w Gostyniu padło żądanie poprawy jakości

krajowego ogumienia. Komitet Wojewódzkiej partii w Poznaniu poparł to żądanie, angażując do jego rozwiązania czynniki rządowe. W rezultacie Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zwołało do Poznania specjalną naradę jakościową z udziałem kooperantów, zmieniło niektóre wskaźniki produkcyjne i system plac konfekcjonerów opon, dzięki czemu w przyszłej 5-lacie „Stomil” będzie „nakłaniany” do produkcji nie tyle ilościowej co jakościowej.

Wszystkie przykłady świadczą o tym, że szeroka dyskusja gospodarcza w naszym kraju, otworzyła jak gdyby nowy etap rozwoju demokracji robotniczej w naszym kraju. Bo przecież dyskusji gospodarczych mieliśmy w minionych latach w przemyśle spo-ro. Żadna jednak nie wybiegała z takim rozmachem poza bramy pojedynczych zakładów; żadna nie wnikała tak głęboko w zawiłe problemy techniczne i ekonomiczne całych branż przemysłowych i regionów; żadna wreszcie nie zmuszała w takim stopniu władz gospodarczych do udzielania odpowiedzi na zgłoszone przez załogi wnioski. I to odpowiedzi rzeczowych i dobrze umotywowanych.

W toku omawianej dyskusji, wielu odpowiedzialnych pracowników zjednoczeń i resortów przekonało się, iż stwierdzenie że załogi w ostatnich latach się zmieniły, dojrzały politycznie, nie jest bynajmniej częścią gadaniny. Stąd trudniej też kierować takimi załogami przy pomocy metod sprzed lat dziesięciu, a w coraz liczniejszych przypadkach staje się to wręcz niemożliwe. I ten oczywisty fakt należy także zaliczyć do korzyści, aczkolwiek trudno wy-miernych w złotówkach.

PIOTR CHOJNACKI

Harcerska służba drogowa w Lesznie

Już od wielu lat podczas świąt państwowych, różnorodnych imprez sportowych organizowanych w Lesznie organom Milicji Obywatelskiej w utrzymaniu porządku i regulacji ruchu drogowego pomagają dzielni chłopcy z 36 drużyny harcerskiej Młodzieżowej Służby Ruchu im. Alfreda Smoczyka przy Zasadniczej Szkole Zawodowej Nr. 1.

Ostatnio z okazji zakończenia szkolenia z przepisów ruchu drogowego odbyła się uroczysta zbiórka tej drużyny.

Po pomyślnym, złożeniu egzaminu przez 20 harcerzy odbyło się przy pół czarnej uroczyste wręczenie legitymacji MSR. Harcerze podpisali wspólną deklarację, w której zobowiązali się pracować nad zabezpieczeniem życia dzieci i młodzieży w ich środowisku i poza oraz chronić przed wypadkami drogowymi.

Za bezinteresowne prowadzenie szkolenia i okazaną sympatię oraz pomoc organizacyjną harcerze ofiarowali kierownikowi Inspektoratu Ruchu Drogowego MO por. Franciszkowi Sadowskiemu dyplom uznania i piękną wiązkę kwiatów. Podobny dyplom uznania otrzymała Komenda Powiatowa MO w Lesznie. (R)

Pomnik ku czci pomordowanych

25 bm. o godz. 10 nastąpi przy Domu Wczasów Dziecięcych PKP w Lubiechowie (woj. wrocławskie) odsłonięcie pomnika, jako wyraz hołdu dla pomordowanych w 6 hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Organizatorem uroczystości jest Rada Pedagogiczna przy Domu Wczasów Dziecięcych PKP i z jej inicjatywy nastąpi odsłonięcie pomnika. Patronat nad nim obejmie młodzież z Domu Wczasowego. (a)

Program Dni Oświaty w Pile

Wobec zbliżających się „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, Wydział Kultury Prezydium MRN w Pile przystąpił do opracowania programu ich obchodów. W tym celu przeprowadzona została narada organizacyjna, w której wzięli udział przedstawiciele rad zakładowych, organizacji społeczno-kulturalnych, kierowników i instruktorów placówek kulturalno-oświatowych m. Pily.

Jak wykazuje wstęp do założeń programu obchodów tegorocznych DOKIP — będzie je akcentowała popularyzacja wiedzy odnoszącej się przede wszystkim do aktualnych rocznic (20 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, i 20 lat ziem zachodnich i północnych) oraz do aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych i gospodarczych (podpisanie Układu z ZSRR, osiągnięcia mijającej 5-latk i plan następnej, kampania wyborcza).

W założeniach programu obchodów Dni nie pomija się poza tym organizowania imprez zmierzających do przedstawienia codziennej pracy i dorobku instytucji oraz osób zawodowo zajmujących się

Losowanie 56 samochodów

PKO zawiadamia, że 26 bm. o godz. 9, w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych wśród właścicieli premiowych umiędzcowanych książeczek oszczędnościowych PKO, wystawionych na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego.

Przedmiotem losowania będzie 56 samochodów osobowych. Oddziały PKO prowadzące rachunki wkładów na tych książeczkach udostępnią zainteresowanym — za okazaniem przez nich książeczek — do 24 bm. spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania.

Ponadto spisy będą udostępnione — za okazaniem książeczki — osobom obecnym na sali losowań 26 bm. przez godzinę przed ustalonym terminem losowania. (na)

Wczoraj
Nivali do nas...

...M. K. z Wroniek-Nowawies, zapytując dlaczego kartki pocztowe (widokówki) otrzymywane przez pocztę są zupełnie pomieci i zniszczone.

Na przykładzie powiatu gostyńskiego

Owocna kadencja

Czołową pozycję w gospodarce powiatu gostyńskiego zajmuje rolnictwo. W tej dziedzinie zgodnie z programem wyborczym minionej kadencji Powiatowej Rady Narodowej wybudowano nowe agromonówki w Pępowie, Piaskach, Borku, Gostyniu, Krobi, Szelejowie i Chwałkowie. W roku bieżącym postawi się jeszcze agromonówkę w Brzeziu, a w latach 1966-70 w gromadach Bodzewo, Łęka Mała, Poniec. Od budowy agromonówki w Krobi Starej, Kunowie i Zimnowodzie odstąpiono z powodu likwidacji gromad. Podobnie według planu oddano do użytku punkt weterynaryjny w Borku, w Poniecu zaadaptowano na ten cel budynek, a w Gostyniu zakończono budowę Stacji Inseminacyjnej. Plan przewidywał także rozbudowę POM-u w Gostyniu i filii POM we Włostowie. Bezsprzecznie ojcowie powiatu zasłużyli na wielkie uznanie, ponieważ zrealizowali obojędnie inwestycje w całości, a poza planem dodatkowo zbudowali nowe filie POM-owskie w Borku, Poniecu i Pępowie.

Nie tylko tym Rada zasłużyła sobie na pochwałę. Dzięki zbiorowemu wysiłkowi powiatu gostyńskiego należy dzisiaj do nielicznych powiatów w kraju, posiadających zelektryfikowane wszystkie wsie. Charakterystycznym zjawiskiem jest to, że planowane nakłady na melioracje, tj. 27 milionów złotych, mimo trudnych warunków przerobowych, zdołano prawie w pełni wykorzystać. W PGR-ach, w ramach inwestycji, wzniecono 70 obiektów. Zakupiono 210 różnych kombajnów, pojazdów i maszyn rolniczych.

W dziedzinie przemysłu zgodnie z programem zakończo-

no rozbudowę Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu i Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudziszkach. Dzięki temu w Hucie zatrudnienie wzrosło o przeszło 100 procent, a w Pudziszkach o 7 procent. Wskutek weryfikacji inwestycji niektóre inne postulowane inwestycje zostały bądź to skreślone z planu, lub przełożone na lata późniejsze. W latach 1961-64 dokonywano zgodnie z założeniami sukcesywnej modernizacji wszystkich zakładów przemysłowych, zakupując nowoczesne maszyny i urządzenia.

Obroty detaliczne uspołecznionego handlu były wyższe od programowych o 16 milionów złotych. Sieć sklepów wzrosła do 315 punktów, wobec planowanych 267. Największy przyrost sklepów notuje się w spółdzielczości samopomocowej na wsi.

Jednego tylko zadania w zakresie transportu i łączności nie zrealizowano, mianowicie z powodu ograniczonych środków inwestycyjnych przesunięto budowę jądrowej PKS w Gostyniu na lata 1966-70. Nie sposób za to wyliczyć w skromnych ramach jednej informacji ilości wybudowanych, zmodernizowanych i ulepszonych dróg, mostów, przepustów itp. Wystarczy stwierdzić, że dzięki społecznemu czynowi drogowym o łącznej wartości ponad 20 milionów złotych grubo przekroczono założenia programowe w tym dziale.

Program Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przewidywał w ramach budownictwa rad narodowych oddanie do użytku trzech bloków mieszkalnych o 54 mieszkaniach. Bloki te wybudowano. Zamieszkało w nich 69 rodzin. Budownictwo spółdzielcze może się poszczycić jeszcze lepszym sukcesem. Planowało oddać do użytku 82 mieszkania o 256 izbach. Faktycznie oddano 275 mieszkań z 619 izbami. Spółdzielczość Zrzeszenie Budownictwa Domów Jednorodzinnych wybudowało 33 domki jednorodzinne. W ramach budownictwa indywidualnego kredytowanego zakładano budowę 70 domów, tymczasem wybudowano ich aż 215! W budownictwie indywidualnym niekredytowanym wybudowano 150 budynków, wykonując plan w 100 procentach. Kapitałne remonty budynków mieszkalnych wykonano w 138 procentach, odnawiając 442 domy.

W dziale Oświaty i Kultury przewidywano zbudowanie nowych szkół podstawowych w Bodzewie i Gostyniu oraz rozpoczęcie budowy szkoły w Pępowie.



Szkole w Bodzewie oddano do użytku w roku 1963, w Gostyniu nastąpi to w czerwcu br. Nie zrealizowano jednak postulatów budowy szkoły w Pępowie z powodu wprowadzenia w życie reformy szkolnictwa. Projektowana szkoła o 7-miu izbach lekcyjnych dla 8-mioklasowej szkoły w Pępowie nie wystarczyłaby dla zwiększonej liczby dzieci. Trzeba było zaplanować szkołę 12-izbową i jednocześnie termin budowy przesunąć na późniejszy okres. Liczba nauczycieli w szkołach podstawowych wzrosła z 281 do 301.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w dziedzinie oświaty zrealizowano kilka zadań poza programem: w Gostyniu wybudowano 2 pawilony szkolne, uruchomiono drugą szkołę typu średniego — Technikum Rolnicze w Grabonogu, kończy się budowę nowej szkoły podstawowej w Nieparcie, kontynuuje się budowę 2 domów mieszkalnych dla nauczycieli w Gostyniu i Pudziszkach.

W myśl programu wybudowano w Gostyniu nową i piękną placówkę kulturalną — Dom Hutnika. W Piaskach adaptowano strzelnicę na dom kultury. Poza programem buduje się dom kultury w Szurkowie, uruchomiono bibliotekę dziecięcą w Gostyniu i czytelnię przy PIMBP.

WIESŁAW WAŁĘSKI

Rzemieślników wciąż za mało

W Wielkopolsce czynnych jest 12 380 warsztatów rzemieślniczych różnych branż, z czego 5296 przypada na wieś. Wzrosła tu nie zaspokajają potrzeb w zakresie usług. Nadal poszukiwani są fachowcy z takich branż, jak np. elektro-mechanika, dekarstwo, instalacje sanitarne i c.o., mechaniki maszyn, introligatorstwa, opłuki itp. Brak tego rodzaju warsztatów odczuwają także mieszkańcy wsi jak i małych miasteczek. Polityka rządu w odniesieniu do rzemiosła, oraz ostatnia uchwała Sejmu o ubezpieczeniach społecznych rzemieślników stwarza klimat wybitnie sprzyjający rozwojowi rzemiosła wielkopolskiego. Należy więc żywić nadzieję, iż już w niedługim czasie rolnik nie będzie potrzebował daleko szukać fachowca dla naprawy przeciekającego dachu, ani wozić do miasta wojewódzkiego celem naprawy uszkodzonego silnika od młocarni. Na zdjęciu: okazały Dom Rzemiosła w Szamotłach. Warto dodać, że w powiecie szamotulskim czynnych jest zaledwie 510 warsztatów rzemieślniczych, z tego 222 przypada na wieś. W warsztatach tych zatrudnionych jest 842 pracowników (289 na wsi).

[za]

Fot. — H. Kamza

Reforma lekkoatletycznych drużynowych mistrzostw Polski

Kierownictwo Polskiego Związku Lekkiej Atletyki zamawiało się najbardziej aktualnymi problemami krajowej sportowej. Rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski, które popularnie nazywamy ligowymi, zostaną zmienione.

Ekstraklasa składać się będzie z 15 klubów, a II liga z 30 drużyn. Do drugiej ligi dopuszczono również najlepsze zespoły Kozłowa, województwa warszawskiego oraz dwa zespoły z Kielc. Innowacją w programie zawodów

Ostatnia próba polskich ciężarów

Komitet Organizacyjny Jubileuszowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, postanowił przesunąć ich termin i ostatecznie odbędą się one w dniach 14-16 maja w warszawskiej hali Gwardii. Udział w mistrzostwach, będących kulminacyjnym punktem obchodów 40-lecia sportu ciężarowego w Polsce weźmie 105 zawodników, którzy wytypowani zostali przez specjalną komisję na podstawie wyników uzyskanych podczas rozegranych dotychczas mistrzostw okręgowych, Wojska Polskiego oraz CRZZ i LZS. A oto obsada poszczególnych konkurencji: waga kogucia — 16, piórkowa — 14, lekka, średnia i półciężka — po 15, lekkociężka — 14 oraz ciężka — 16.

W mistrzostwach startować będą wszyscy członkowie kadry narodowej. Niektórych z czołowych zawodników zakwalifikowano do kategorii wyższej od ich normalnej, jak np. Baszanowskiego, w średniej, a Palińskiego w ciężkiej. Regulamin mistrzostw pozwala jednak na start w kategorii niższej, toteż należy się spodziewać, że nasi reprezentanci wystąpią w swych normalnych wagach.

Mistrzostwa Polski będą ostatnią próbą Polaków przed mistrzostwami Europy, które rozegrane zostaną na początku czerwca w Sofii.

dalekopisem

SMOLIK ZNOW NAJLEPSZY

We wtorek uczestnicy Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego o Nagrodę „Iskra Orlicka”, startowali w wyścigu indywidualnym na czas na trasie długości 14,5 km (różnica wzniesień 49 m). Od rana padał śnieg i o rozegraniu planowanego poprzednio wyścigu szosowego w tych warunkach nie było mowy. Na starcie stanęło 44 kolarzy, a wśród nich reprezentanci Polski. I tym razem najlepszym okazał się zwycięzca zeszłorocznego Wyścigu Pokoju, Smolik. Pierwszym z Polaków był Gawliczek, który zajął 5 miejsce.

Klasyfikacja po trzech etapach: 1. Smolik (CSRS) — 7:57,58, 2. Dolezal (CSRS) — 8:00,17, 3. Gawliczek (Polska) — 8:01,32, 4. Hava (CSRS) — 8:03,43, 5. Schejbal (CSRS) — 8:04,30, 6. Kegel — 8:05,03, 8. Gazda — 8:05,38, 10. Becker — 8:08,52.

TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

Z okazji XX-lecia katowickiego AZS i redakcji „Sportu”, rozegrany został w Chorzowie międzynarodowy turniej piłki ręcznej. Turniej wygrali katowiccy akademicy.

WYGRAŁ AZS AWF

W Polsce przebywa akademicka reprezentacja Holandii w judo. — Holendrzy rozegrali w Warszawie spotkanie z AZS AWF, przegrywając 3:4.

41 SPOTKAN

W ciągu bieżącego roku czeka naszych lekkoatletów 41 spotkań w konkurencji międzynarodowej. Weźmie w nich udział około 500 zawodników i zawodniczek. Planem imprez mają zostać objęte również kluby terenowe.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna „Górnicy polscy w Indiach” — g. 10-20.

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwah) — „20 lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce” — g. 10-18.

SALON ZPAW (Arsenal) — Juliusz Joniak, Jan Szaucenbach — malarstwo — godz. 10-18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — wystawa pt. „Pamięć ofiar hitleryzmu” — godz. 10-17.

BWA Arsenal (St. Rynek) — „Grafika poznańska — Janusz Bersz — malarstwo i rysunek” — g. 10-18.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 9-15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Wielkopolska 1964” — fotografie z konkursu WTK i PTF — g. 10-19.

PAŁAC KULTURY — „Lenin w Polsce” — g. 8-20.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — 19.30 Estrada Kameralna.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chlebnońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 66, nagłe zachorowania w domu 544-44 i 44-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR — Kościuszki 103, telefon 566-66.

APTEKI: 23 Lutego 18, KPRZewskiego 12, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 54, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śróddecki 1, Główna 54, Staroleśka 79.